

radna miasta Poznania

INTERPELACJA

Dot: wsparcia finansowego dla kontynuowania edukacji domowej

Panie Prezydencie

Zwrócił się do mnie ojciec dzieci o wskazanie drogi do otrzymania „bonu edukacyjnego” tzw. wsparcia finansowego dla kontynuowania edukacji domowej jego rodziny .

Podobny „bon edukacyjny” funkcjonuje w mieście Nysa, który ma za zadanie przyciągnięcie rodziny do gminy. Bon dotyczy osób pracujących i rozliczających podatek dochodowy w gminie. W imieniu Pana chcę spytać Pana Prezydenta, o możliwość wprowadzenia takiego bonu w Poznaniu.

Pan wraz z żoną prowadzi projekt edukacji domowej trójki swoich dzieci. Podobnie jak szkolnictwo potrzebują dofinansowania projektu. Dzieci nie uczęszczają do budynku szkoły, lecz uczą się w domu, i w każdym semestrze zdają egzaminy. Te okresowe sprawdziany są organizowane przez poznańską szkołę, która odpowiada przed Radnymi za wyniki egzaminów.

Dla dzieci edukacja domowa jest inspirującą przygodą, a dla średnio zamożnych rodziców najlepszym sposobem zapewnienia im lepszej przyszłości.

Rodziec pracuje i płaci podatki w Poznaniu. Po pracy gotuje obiady. Jego żona jest na urlopie wychowawczym z czwartym dzieckiem. To ona głównie uczy w domu.

Szukają godziwego finansowania dla ich działalności. Pan chciałby wiedzieć jakie kwoty przeznaczają się rocznie na utrzymanie każdego ucznia.

Szanowny Panie Prezydencie, ten przypadek obecnie nic miasta nie kosztuje. Poznań oszczędza na takim działaniu pieniądze, a przecież niebawem dzieci przyniosą miastu zysk.

Rodzice ponoszą wszelkie koszty nauki. Kosztuje utrzymanie rodzica jako: dyrektora, nauczyciela, woźnego i sprzątaczkę itd. Kosztuje ogrzewanie, oświetlenie sal, sprzęty, materiały i pracownia naukowa. Kosztuje zużycie wody i podgrzanie jej w sanitariacie. Kosztują posiłki regeneracyjne. Rodzice Ci mają już dwa sieciowe używane komputery i mikroskop z powiększeniem 1200. Wyjątek stanowi tylko koszt egzaminu organizowanego przez szkołę.

Skoro nauka kosztuje tylko rodzinę, to czy nie można zastanowić się nad przesunięciem dla niej szkolnych środków pieniężnych?

Edukacja domowa uskrzydła dzieci. Jest skuteczną formą nauki. Wychowała wielu wybitnych pracowników w świecie. W USA uczą się dwa miliony dzieci i są wysoko cenione przez uniwersytety. W Polsce już kilkaset dzieci ogarnęła ta pasja. Rodzice liczą na zrozumienie Pana Prezydenta.

Czy Ojcowie Miasta wydadzą przywilej dla uczenia domowego w Poznaniu i jednocześnie umocnią szanse rozwoju pomysłowości mieszczan?

Można ze stoickim spokojem patrzeć na walkę rodziców o lepsze wykształcenie, gdyż sprawdzą ich na egzaminach. Zawsze przecież dziecko może wrócić do szkoły. Edukacja domowa wymaga od matki wielu ofiar i wyrzeczeń. Pełnienie różnych ról w domu i niepewna perspektywa finansowa wyczerpują psychicznie.

W imieniu rodziców proszę o ustosunkowanie się do w/w projektu.

2. gawronien
Lilka Dudka